

AKTUALIZACJA

Do redakcji przesłany został kolejny tekst, polemiczny względem zamieszczonego na stronie komentarza redakcji. Poniżej felietonu publikujemy go w wersji oryginalnej, i pozostawiając bez komentarza traktujemy jako zamknięcie polemiki z Panem Mao.

Redakcja

Od redakcji

Do redakcji "Faktów" wpłynął felieton autorstwa powszechnie znanego internauty "Mao". Korzystając z prawa, jakie redakcji przysługuje wstrzymaliśmy jego publikację, gdyż w naszej opinii list ten jest kolejnym działaniem tego samego autora, mającym na celu dzielenie społeczeństwa Gminy Kęty i antagonizowanie mieszkańców Miasta Kęty i okolicznych Sołectw, od czego twórcy strony "Fakty Kęty" stanowczo się odcinają. Mimo to, celem umożliwienia każdemu z Mieszkańców indywidualnej oceny wspomnianego tekstu poniżej publikujemy go w wersji oryginalnej.

Redakcja

Wybory „ante portas”

Wszystko wskazuje na to, że 16 listopada 2014 r. odbędą się wybory samorządowe. Będą to wybory VII kadencji, a ich termin (wraz z kalendarzem wyborczym) zostanie ogłoszony przez prezesa Rady Ministrów we wrześniu 2014 roku. Po raz pierwszy zastosowanie w nich będzie miała ustawa z 5 Stycznia 2011 r. – Kodeks wyborczy (Dz.U. nr 21, poz. 112 z późn. zm.).

Regulacja ta stanowi ważne wydarzenie w zakresie legislacji obejmującej kodyfikację rozproszonych unormowań prawnych z zakresu prawa wyborczego. Nowa ordynacja wyborcza wprowadza pewne zmiany. Najważniejsza z nich dotyczy wyborów do rad gmin niebędących miastami na prawach powiatu, mieszkańcy wybierać będą radnych w jednomandatowych okręgach wyborczych, przy zastosowaniu zasady większości względnej. W praktyce oznacza to, że okręgi będą niewielkie. Czasami będą obejmować praktycznie jedno osiedle. W każdym okręgu wyborczym zostanie wybrany jeden radny. Do tej pory możliwe było wybranie nawet ośmiu. W praktyce nowe przepisy oznaczają, że w zdecydowanej większości jednostek (2414z 2479 gmin) okręgi będą wyłącznie jednomandatowe, a około 70 proc. uprawnionych może oddać głos podczas wyborów samorządowych w okręgach jednomandatowych. Mam nadzieję że nowa ordynacja wyborcza pozwoli uniknąć w Kętach pomyłek wyborczych. Nie będzie już możliwe kandydowanie osób na stanowisko radnego z innych miejscowości nie należących do gminy. Wyborcy będą mieli okazję odsiać skompromitowanych radnych poprzednich kadencji, nieudaczników, marionetki władzy, radnych będących tylko w radzie dla kasy i swoich szemranych interesów. Mam nadzieję że również nie powtórzy się już casus przewodniczącego nie znającego zakresu swoich obowiązków i regulaminu rady. Jednomandatowe okręgi pozwolą rozliczyć konkretne osoby z obietnic i tego co zrobiły (nie powtórzy się kuriozum poprzednich wyborów że radnym zostaje osoba która zgromadziła około 70 głosów, a odpada osoba mając ponad 200-300) Cieszy mnie decyzja pana K. Klęczara w sprawie kandydowania na urząd burmistrza, może w końcu zakończymy mroczny okres rządów burmistrzów ze wsi. Od 1519 roku źródła wzmiankują o urzędzie burmistrza i to kęczanina. Niestety potem nastąpiła niefortunna zmiana w nazewnictwie i częściej jak słyszę i można zaobserwować używa się nazwy Gmina Kęty zamiast "civitatis" (miasto) Kęty (Władysław I Opolski chyba się w grobie przewraca) Czas się przygotować do wyborów by to miasto odzyskało dawny blask, splendor i należne mu miejsce w historii po wieloletnim okresie degrengolady i kompromitacji. Mieszkańcy Kęt potraktujmy te wybory poważnie bo od nich zależy być, albo nie być tego ponad 700-letniego miasta.

mao

Ad vocem

Panie Klęczar rozbawił mnie pan do łez niby człowiek wykształcony, a napisał pan tutaj wiele bzdur które panu nie przystoją, zniżył się pan do poziomu ludzi którzy są do pana w opozycji

więc po kolei:

1. Zawsze pisałem ze wypowiadam się tutaj wyłącznie jako osoba prywatna i to są moje prywatne opinie. Nie rozumiem zarzutu że wyrażam opinie mieszkańców Kęt. Każdy ma chyba swój rozum i prawo do własnej opinii (stąd te częste polemiki ze mną na tym forum)

2. Nie bardzo mnie interesuje czy panu się podoba moja opinia czy nie ,zwracam się do pana i pana kolegów radnych-przedstawicieli mieszkańców ,za to dostajecie państwo między innymi moje pieniądze i czy panu się to podoba czy nie mam prawo jako mieszkaniec Kęt patrzeć panu na ręce i pana rozliczać podobnie jak innych. Jest pan osobą publiczną z własnej woli i bez jakiegokolwiek przymusu ,dodatkowo opłacaną z miejskiej kasy.

3. W sprawie SM proszę popytać pana kolegów radnych(nie tylko opozycja) kto był za likwidacją SM. Niestety ich programy i obietnice dziwnie zniknęły i się rozmyły(teraz wszyscy „rzną głupa” pewnie znowu się obudzą przed wyborami). Podobnie zresztą jak obietnice burmistrza Bąka którego reorganizacja SM polegała na przyjęciu kolejnego strażnika i zwiększeniu obciążenia budżetu .Niestety nie słyszałem by pan zadał chociaż jedno pytanie na sesji w sprawie SM, nie słyszałem by pan protestował gdy nagradza się ludzi których pracy nie widać(nie tylko straż miejska) .Nudne jest że pan i pana koledzy nie widzą problemu SM i udają że go nie ma. Nudne jest że mimo wielu pytań dotyczących SM nie raczył pan podobnie jak p. Bąk spróbować na nie odpowiedzieć ,spróbował się pochylić nad tym problemem.

4. Znam zakresy obowiązków strażników miejskich jak również ustawę o SM nikt do tej pory nie potrafił mi odpowiedzieć dlaczego jej nie realizują, jak to wygląda w praktyce wystarczy przejść przez Kęty. Ubolewam że nie zareagował pan i pana koledzy na nagradzanie SM ,jak również ich komendanta ,a chyba zna pan pojęcie słowa nagroda i za co się ją przyznaje.

5. Wie pan dobrze że nadmiar urzędników to patologia drążąca nie tylko kęcki urząd ,ale również wszystkie urzędy w Polsce. Miało ich być mniej ,a okazuje się że w ostatnich latach przybyło ich prawie 100tyś., ilu w Kętach i z jakim poziomem przygotowania do pracy i wykształcenia nie muszę chyba tutaj pisać. Co do pracy niektórych kęckich urzędników i ich wyników warto przypomnieć słowa Marka Twaina ”Istnieją trzy rodzaje kłamstwa: kłamstwo, bezczelne kłamstwo i statystyka”

6. Co do zdjęcia w FaktyKęty to może rzeczywiście nie cenzura ,ale kompromitacja warto zanim coś się zrobi pierwsze pomyśleć. Próbowaliście państwo być dowcipni ,a tylko złamaliście prawo. Wszystkie „fakty” ze zdjęciem w wersji papierowej krążą po Kętach. Zastanawiam się czemu was nikt nie podał do sądu (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych)

7. Ma pan rację co do mojego felietonu rzeczywiście pozostawiłem państwu decyzję w sprawie jego upublicznienia wierząc w to że redakcja szanuje prawo do swobodnej wypowiedzi i konstytucyjną wolność słowa deklarowaną zresztą w paszkwilu autorstwa redaktora T. na mój temat(też osoba anonimowa ,ale nie mam pretensji)

8. Powtórzę kolejny raz wypowiadam tylko i wyłącznie własne zdanie i oceniam tylko i wyłącznie osoby publiczne w wielu przypadkach stwierdzając fakty ,nie mam również nic przeciwko temu by nazywać mnie mieszczuchem(nie mam kompleksów)Pozwoli pan ze to ja zdecyduję ,czy to się panu podoba czy nie na kogo zagłosuję bo jak pewnie pan wie gwarantuje mi to ordynacja wyborcza i konstytucja .Jeżeli ktoś czuje się urażony że zdecydowanie wolę na fotelu burmistrza Kęt mieszkańca tego miasta to jego problem.

9. Szanowny Panie Klęczar czekam na pana program wyborczy ,jego założenia i tezy bo z pięknego pisania i mówienia niewiele w Kętach mamy jak zresztą widać po czterech latach rządów Bąka. Tymczasem w kęckiej polityce robi się na ogół karierę bez żadnej realnej pracy dla dobra wyborców. A wręcz przeciwnie -manipulując ludźmi, udając, kłamiąc, oszukując mam nadzieję ze nie pójdzie pan tą drogą.

mao